

Gliwice, dnia 15 października 2020 r.

dr lek. wet. Bogdan Konopka
Główny Lekarz Weterynarii

Znak: OZZPIW.28.2020

Szanowny Panie Doktorze

W związku z rozszerzającą się epidemią COVID-19 Zarząd Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej zwraca się z prośbą o przekazanie rekomendacji i wytycznych dla wojewódzkich i powiatowych lekarzy weterynarii. Z dnia na dzień osób zakażonych koronawirusem przybywa, codziennie pobijane są rekordy zakażeń, coraz więcej osób ma ciężki przebieg choroby i niestety ilość zgonów również rośnie. Natomiast w dużej mierze pracownicy naszych jednostek pracują normalnie, wykonują swoje obowiązki i nadrabiają zaległości, które się nagromadziły w momencie, gdy był ogłoszony lockdown.

Jako organizacja zrzeszająca wszystkich pracowników inspekcji weterynaryjnej dostajemy informacje o problemach z każdego szczebla. Widzimy trudną sytuację zwłaszcza powiatowych inspektoratów weterynarii, lekarzy wyznaczonych oraz pracowników zakładów higieny weterynaryjnej, którzy to są najbardziej narażeni na zakażenie, poprzez bezpośredni kontakt z klientem, podczas wykonywania swoich obowiązków służbowych. Mamy też informacje, że pracownicy niektórych wojewódzkich inspektoratów weterynarii mają obowiązek kontroli jednostek podrzędnych w trybie osobistym. Już od dawna wiadomo, że inspekcja weterynaryjna jest niedofinansowana, a osoby pracujące w poszczególnych jednostkach bardzo często są w wieku emerytalnym, lub do niego zbliżonym. Zdrowie i życie takich pracowników jest szczególnie zagrożone, gdyż są oni predysponowani do cięższego przejścia choroby w wypadku zakażenia. Pracownicy boją się o życie i zdrowie swoje oraz swoich bliskich.

Otrzymujemy informacje od pracowników, którzy borykają się z następującymi problemami:

1) Brak możliwości kontroli podmiotów, które są zamknięte z powodu kwarantanny. Istnieje możliwość wystąpienia sytuacji, kiedy to do końca bieżącego roku nie będzie możliwości przeprowadzenia kontroli na miejscu. W przypadku, gdy w dziale pracuje jedna osoba, będzie to dodatkowo utrudnione. Ponadto uważamy, że nie wszystkie kontrole są niezbędne do wykonania. W obecnej sytuacji epidemiologicznej powinny być wykonywane tylko kontrole niezbędne, które eliminują zagrożenia dla zdrowia publicznego oraz mają na celu zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt.

2) Brak wytycznych odnośnie pracy w poszczególnych jednostkach - gdy wystąpi zakażenie któregoś z pracowników, to automatycznie cała jednostka idzie na kwarantannę, dojdzie wtedy do paraliżu urzędu. Powinna być zalecona obowiązkowa rotacja pracowników, aby poszczególne jednostki mogły funkcjonować normalnie jeśli wystąpi zakażenie u któregoś pracownika. Obecnie rekomendacją ponownie powinna być praca zdalna.

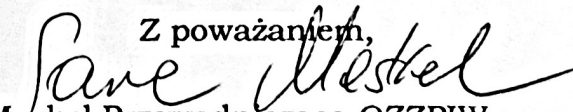
3) Brak udzielania przez sanepid informacji o zakażeniach, na terenie gdzie ma być przeprowadzona kontrola. Często powiatowe stacje sanitarno epidemiologiczne zasłaniając się ochroną danych osobowych – RODO nie podają danych z określonego terenu. W takim wypadku trzeba pytać o konkretne osoby, co nie zawsze ukazuje aktualną sytuację epidemiologiczną na danej miejscowości. Czasem nawet i takiej informacji nie udaje się otrzymać.

4) Osoby kontrolowane często nie noszą maseczek i nie chcą ich zakładać. Osoby te są np. na terenie swojego gospodarstwa czy firmy. Pracownicy nie wiedzą jak rozwiązywać takie sytuacje. Czy takim przypadku mogą odstąpić od wykonywania kontroli?

5) Niechęć podmiotów nadzorowanych do „wpuszczania” osób przeprowadzających kontrole. Rolnicy to również często osoby starsze, którzy unikają kontaktów nawet z rodziną w obawie o swoje zdrowie i życie.

Mamy nadzieję, że ponownie zwróciliśmy uwagę Pana Doktora na problemy związane z pandemią i z niecierpliwością oczekujemy na odpowiedź. Liczymy, że wytyczne zostaną zaktualizowane w odniesieniu do aktualnej sytuacji w Polsce i w jak najszybszym czasie przekazane naszym jednostkom. Apelujemy też o jasne stanowisko Pana Doktora, jako zwierzchnika nas wszystkich, w sprawie niezrealizowanego planu kontroli w roku 2020 r. Nie wyobrażamy sobie, żeby w obecnej sytuacji nasi pracownicy mieli ponieść jakiegokolwiek negatywne konsekwencje związane z niewykonaniem, niemożliwych do realizacji, planów. Uważamy, że przekaz Głównego Lekarza Weterynarii dotyczący wszystkich kwestii poruszonych w tym piśmie jest bardzo potrzebny. Z góry dziękujemy za współpracę.

Z poważaniem,


Sara Meskel Przewodnicząca OZZPIW